WYDANIE BEZPŁATNE

We wtorek 1 września b. r. ukaże się NOWE PISMO p. n.

Torpeda

Gazeta dla wszystkich

5 groszy

Jedyny najtańszy organ codzienny na wielkiej połaci Krakowa

„TORPEDA" szybko i bezstronnie informuje o wszystkiem, co się dzieje w kraju i na świecie, we formie krótkiej i prostej, ażeby czytanie dziennika było rozrywką po ciężkiej pracy i wytchnieniem wśród trosk.

„TORPEDA" zamieszcza codziennie obfitą i ciekawą kronikę z Krakowa i całego województwa Krakowskiego, czerpaną z pierwszorzędnych źródeł.

„TORPEDA" zamieszcza codziennie 2 frapujące i nadzwyczaj ciekawe powieści oraz sensacyjne nowele.

Każdy znajdzie bezpłatną radę i pociechę w ciężkiej sytuacji życiowej, a udzieli mu jej wytrawny znawca duszy ludzkiej, w dziale intymnych rozmów p. t.

„Z SERCA DO SERCA"

Każdy uśmieje się do łez, czytając codzienną rubrykę p. t.

„WINA i KARA"

„TORPEDA" jest jedynem i najtańszem źródłem ogłoszeniowem. Kto więc sprzedaje, kupuje, wynajmuje lub poszukuje pracy, winien ogłosić się w „TORPEDZIE". Każdy może mieć ogłoszenie drobne za

50 gr. do 10-ciu słów

„TORPEDA" przygotowuje dla swych Czytelników szereg bezpłatnych nagród. Każdy winien więc stale i uważnie czytać „TORPEDĘ". Szczegóły nagród znajdą Czytelnicy w najbliższych numerach „TORPEDY".

„TORPEDA" dzięki swym zaletom, daleko odbiegającym od szablonu, znajdzie się w rękach TYSIĘCY CZYTELNIKÓW

„TORPEDA" zawiera codziennie 8 ston druku dużego formatu i kosztuje tylko 5 groszy!

Czytaj na odwrocie!



Działo się to w Serbji w r. 1900. Właśnie na tron królewski wstąpił młody władca Aleksander Obrenowicz pragący mądrem i sprawiedliwem panowaniem zasłużyć sobie na zaszczytne miano „ojca narodu".

Niestety nieświadomy jeszcze życia król ujrzał przypadkiem, cudownie piękną lecz równie występną nierządnicę Dragę Maszyn do której zapałał gwałtownie zgubną namiętnością.

Sprytnej Dradze, dziecku zaułków, uśmiechały się progi królewskiego zamku postanowiła tedy wykorzystać szaleńczą miłość młodziutkiego władcy. Przepysznemi wdziękami swego ciała, usidłała rychło Aleksandra, który mimo klątwy ojcowskiej i wzgardy całego Narodu poślubił nierządnicę.

W kraju zawrzało. Dumny naród serbski, poczuwał sobie za hańbę by przewodzić mu miała niecna awanturnica, która nie mogła nawet zapewnić krajowi dziedzica korony. Draga dla pozyskania ludu wpadła na szatański pomysł. Uwiedzioną przez brata królowej, Anitę Destritsch, córkę pułkownika, wtrąciła do domu obłąkanych by nieprawe dziecię nieszczęsnego dziewczęcia przedstawić Aleksandrowi i Serbji, jako następcę tronu.

W porę jednak przejrzała Anita niecne zamysły Dragi. Wyrwawszy się straży z okien pałacu obwieściła zebranym tłumom o planach królowej.

Tłumy ogarnęła zgroza. Kiedy zdano sobie sprawę z ogromu podłości królowej, zebrane przed pałacem masy wpadły w szał, chcąc rozerwać nierządnicę w strzępy. Ona jednakże oświadczyła, że Anita jest niepoczytalna warjatką.

Nawet król, który wątpić już poczynał w cnoty małżonki dał się usidlić awanturnicy napowrót.

Kłamstwo królowej miało się jednak niedługo wyświetlić. Mianowicie, car rosyjski w trosce o swego sojusznika Aleksandra, wysłał znakomitego lekarza profesora Kalneckiego do Belgradu. Zadaniem Kalneckiego miało być zbadanie podejrzanego macierzyństwa królowej.

Orzeczenie lekarza brzmiało zgubnie dla królowej: nie miała ona i nigdy mieć nie będzie potomka.

Haniebnie oszukany król zapowiedział Dradze straszną zemstę. Aby jej ujść, bezwstydna nierządnica, udawać poczęła obłąkaną, czem wzbudziła litość w sercu naiwnego Aleksandra. Król trawiony tęsknotą za uściskiem jej ramion dał się w końcu opanować znowu przez Dragę, która powróciła do zdrowia z rzekomego obłąkania.

Pierwszym wtedy krokiem królowej było pozbycie się niebezpiecznego świadka swych niecnych czynów — Anity.

Dziewczę to było naprawdę bliskie obłąknia ze strasznych cierpień, jakich doznawała w swej ponurej celi, kiedy z rozkazu Dragi sprzedane zostało do domu rozpusty w Wiedniu.

W czasie odstawiania jej do strasznego przybytku kupnej miłości, gdzie w myśl życzeń Dragi, Anita miała dokonać żywota, udało się nieszczęsnej zbiec z rąk oprawców. Po długiej poniewierce Anita znalazła przytułek w domu bogatego stryja, którego syn dorodny młodzian, imieniem Ferry pokochał gorąco biedne dziewczę nic znając jej przeszłości. Dowiedział się o niej z ust Anity dopiero w chwili ślubu z umiłowaną. Straszliwa przeszłość uwiedzionej i shańbionej dziewczyny podziałała na niego niby piorun z jasnego nieba. Ferry poprzysiągł zemstę uwodzicielowi. Anita zaś, której szczęście zdawało się już uśmiechać, poszła ze złamanem sercem w szeroki świat, by w tułaczej wędrówce znaleźć ukojenie swego straszliwego losu, jakiem je przeznaczenie obdarzyło.

Tymczasem występna Draga powoli przejmuje z rąk nieudolnego króla Aleksandra całą władzę nad państwem, ku ogromnemu rozgoryczeniu narodu. Szaleje przy tem beztrosko licznymi kochankami, o których wiedzą wszyscy prócz jej małżonka, zaślepionego w pięknej Dradze. Urządza wspaniałe zabawy, wydaje bale, organizuje parady wojskowe, na których olśniewa wspaniałą urodą.

W czasie jednej z takich parad wojskowych, poniosłaby występna królowa niechybną śmierć, dostawszy się pod kopyta rozszalałego rumaka, gdyby nie poświęcenie młodego oficera Juljana Subowicza. Z narażeniem własnego życia wybawił ją piękny Juljan od stratowania, wynosząc na rękach z pod kopyt niemal.

Ku swemu zbawcy Draga zapłonęła, pierwszą może w życiu, prawdziwą miłością.

Kuszącemi wdziękami usidlony Juljan, stał się bezgranicznie oddanym kochankiem królowej nierządnicy, ku szalonej zazdrości Aleksandra, który wreszcie przejrzał.

A Draga, oddając się pięknemu oficerowi, nie zapomina ani przez chwilę czem stać się on może w jej liljowych a tak zbrodniczych rączkach.

W Belgradzie uknuty został właśnie przez najzacniejszych obywateli kraju spisek przeciw nierządnicy na tronie i jej powolnemu narzędziu — Aleksandrowi. Na czele spisku, który uwolnić miał w przyszłości Serbję od znienawidzonej pary królewskiej, stał ojciec Juljana. Listę spiskowców wykraść ma tedy z polecenia Dragi młody oficer, który nie bacząc na hańbę tego czynu, dokonał włamania do ojcowskiego biurka. W czasie wykradania listu poznał Juljana ojciec. Sądząc jednak, że wyrodny syn dokonał swego czynu w celach rabunkowych, oddał go w ręce policji, wyrzekłszy się go uprzednio.

Ciężkie chwile nastały dla młodego oficera w mrocznych lochach więzienia. Poświęcił swą cześć obywatelską swój honor oficerski i miłość synowską, dla pięknej nierządnicy. A ona zdawało się, że zapomniała o swym kochanku...

Pewnego dnia jednak, zgrzytnęły rygle w lochach i Juljan otrzymał wolność. Cóż jednak było młodzieńcowi po wolności, kiedy w całym kraju żaden uczciwy Serb nie podałby mu ręki bez wzgardy i wstrętu.

Udał się więc do ustronnego zamku królewskiego Topszider, gdzie niebawem miała przybyć także i Draga, by w swych objęciach dać Juljanowi słodkie chwile zapomnienia o smutnej rzeczywistości.

Rozglądając się po komnatach swej nowej siedziby, Juljan napotkał młodziutkie dziewczę wiośnianej urody, które swym wdziękiem podbiło z miejsca serce nieszczęsnego młodzieńca. Tajemniczą pięknością okazała się Jadwiga, córka rozbójnika, którą umieścił w zamku król Aleksander oczarowany urodą i wdziękiem dzikiego dziewczęcia.

Uwielbienie Juljana dla Jadwigi, odwzajemnione zresztą, nie uszło uwagi Aleksandra, który przekonawszy się o niewierności Dragi pokochał również Jadwigę. Zrazu wpadłszy w wściekłość król chciał się zemścić na Juljanie, następnie jednak litując się nad czystą miłością młodej pary, skierował ostrze swej zemsty przeciw niewiernej Dradze.

Nakazał Juljanowi poślubić czemprędzej Jadwigę. Niby raniona lwica Draga oszalała z rozpaczy i urażonej godności poprzysięgła niedopuścić do nocy poślubnej młodych małżonków. Dopomógł jej w tem brat Nikodem, uwodziciel Anity. Natychmiast po uroczystości zaślubin, przybył on do zameczku, który miał być gniazdkiem młodej pary i rzuciwszy potworną obelgę na Jadwigę, zmusił Juljana do pojedynku. Nie pomogła zdradliwa broń niecnego brata królowej: szabla o zmiennej długości. Juljan natarł swoją i po chwilowej walce Nikodem brocząc krwią, zwalił się bez przytomności na ziemię. Czemprędzej pośpieszył Juljan ku opuszczonej w noc poślubną małżonce. Jakaż była jednak jego rozpacz i przerażenie, gdy przekonał się, że małżeńskie łoże stało pustką. Jedynie porozrzucane w nieładzie sprzęty świadczyły o beznadziejnej walce jaką musiała stoczyć Jadwiga, zanim uprowadzili ją zbiry Dragi.

Właśnie do Belgradu przybył potajemnie były król Milan, aby stanąć na czele spisku przeciwko Dradze i Aleksandrowi. Milan, któremu Jadwiga niegdyś ocaliła życie, wybawiając go z rąk siepaczy Dragi, dowiedziawszy się o uprowadzeniu małżonki Juljana, wpadł na chytry plan.

Oto zwabiwszy Dragę podstępnie czułym listem na schadzkę, ma Juljan wymusić od królowej miejsce pobytu uprowadzonej. Plan ten, choć w zasadzie skuteczny — okazał się obosieczny. Kiedy bowiem Draga otrzymała, ręką dawnego kochanka skreślone czułe słowa, udała się z nim do domu obłąkanych, gdzie uwięziona była nieszczęśliwa Jadwiga. Z tryumfem oznajmiła królowa Jadwidze o wiernej zawsze miłości Juljana ku sobie. Nie przypuszczając podstępu, rozżalona rzekomą zdradą małżonka, Jadwiga wzgardziła podłym jak się jej zdawało Juljanem, wykreślając jego imię z pamięci.

Wtedy Draga nakazuje uwolnić Jadwigę. Złamane jednak na duchu dziewczę nie chce wrócić do małżonka, mimo jego przysiąg, próśb i błagań, które wydają się jej jedynie wykrętnem kłamstwem.

Zaborczemi pocałunkami dopełniła Draga wykonanie swego planu, mającego powrócić jej kochanka. W istocie, w słodkich objęciach Dragi zapomina Juljan o Jadwidze i całym świecie.

Pozbywszy się w ten sposób jednego swego wroga, unieszkodliwiła Draga drugiego, może jeszcze dla niej niebezpieczniejszego — Milana, który przejrzał nawskroś piękną nierządnicę. Za pomocą trucizny i swych sług przyprawiła królowa swego dawnego kochanka o śmiertelną chorobę. Milan umierając wyznaje siostrze Anicie, w której znalazł tkliwą opiekunkę że śmierć jego będzie pomszczona — pozostawił bowiem nieprawego syna, który obecnie winien posiąść tron serbski. Na dowód tego wręczył Anicie paczkę listów od matki młodego Milana, która wychowuje swego syna na ustronnej wysepce na Dunaju, zdala od gwaru i zepsucia dworu i stolicy.

To wyznanie Milana podsłuchał Nikodem i po naradzie ze swą siostrą postanowił zgubić niewinnego Milana który kiedyś mógłby pozbawić zbrodniczą parę tych dostojeństw i zaszczytów jakie zdobyli dzięki swym niecnym czynom. Udają się tedy w przebraniu na wyspę, jako nieszczęśni rozbitkowie, których ratuje właśnie bohaterski Milan, nie zdając sobie sprawy, że godzą oni na jego życie. Draga podejmuje szatański iście plan zgubienia młodziutkiego, a tak groźnego jej wroga. Ma zginąć w jej kuszących ramionach, zabity siłą pierwszej w życiu namiętności, rozpalonej przez niecną uwodzicielkę...

Dalszy ciąg tej interesującej powieści w dzisiejszym numerze „Torpedy"